

NOWOŚCI

Dostępna jest biografia Vittoriny Gementi

**„UN SORRISO DI SOLE DIVENTA CASA“ („SŁONECZNY UŚMIECH STAJE SIĘ
DOMEM“)**

NAPISANA PRZEZ DON STEFANO SILIBERTI.

**W CELU OTRZYMANIA KOPII PROSIMY O PRZEKAZANIE INFORMACJI NA ADRES:
LUI FRANCO - VIA GALILEI, 34 - 46041 ASOLA (MN) Z ZAŁĄCZONĄ SUMĄ 20
EURO.**

STOWARZYSZENIE

Stowarzyszenie „Amici di Vittorina Gementi” („Przyjaciele Vittoriny Gementi”) zostało założone w listopadzie 2004 roku w celu upamiętnienia życia i osiągnięć tej niezwykłej kobiety oraz ułatwienia i przyspieszenia rozpoczęcia procesu kanonizacyjnego, który miałby oficjalnie uznać jej świętość.

Vittoria Gementi poświęciła całe swoje życie dwóm miłościom, które w sposób radykalny zawładnęły jej duszą: miłości do Chrystusa i miłości względem bliźnich – w szczególności względem dzieci z upośledzeniem umysłowym.

Jej pierwsze spotkanie z nimi, miało miejsce w małej szkole wiejskiej niedaleko Mantovy, gdy Vittorina miała 20 lat i rozpoczynała swoją nauczycielską przygodę. Wpłynęło to na całe jej życie i doprowadziło do założenia w 1966 roku specjalnej szkoły, którą nazwała Casa del Sole (Domem Słońca). Wiara i Miłość do Boga, a w szczególności do Chrystusa obecnego w Eucharystii, były fundamentami jej czynów, głębokiego człowieczeństwa i poczucia sprawiedliwości społecznej.

Zgodnie ze statusem stowarzyszenia „Amici di Vittorina Gementi”, które mieści się w San Silvestro di Curtatone przy ulicy V. Gementi 52, proponuje się „upamiętnienie oraz propagowanie pamięci Vittoriny Gementi... założycielki „Casa del Sole” oraz innych instytucji dla osób niepełnosprawnych umysłowo” jak również „rozpowszechnianie informacji o jej życiu – które stanowi przykład radosnej czystości, głębokiej duchowości, codziennego uczestnictwa w Eucharystii, gorącego i nie mającego sobie równych zaangażowania apostolskiego oraz nieustraszonego publicznego świadectwa w parafii, szkole i polityce”. Status wymienia sposoby, jakimi będzie się realizować założenia i cele stowarzyszenia: „publikacje, konferencje, manifestacje, rozpowszechnianie znajomości jej dzieł”, a wszystko to w ścisłej współpracy z władzami duchownymi, by również w kościele we właściwy sposób była zachowana pamięć o Vittorinie Gementi.

Każda osoba może przyłączyć się do stowarzyszenia. Przewiduje się podział na członków zwyczajnych oraz zasłużonych: aby zostać członkiem zwyczajnym wystarczy poprosić o uczestnictwo w realizowaniu celów stowarzyszenia. Członkowie zasłużeni to osoby i przedsiębiorstwa, które w sposób szczególny zasłużyły się w realizacji celów stowarzyszenia i zostały uznane przez Radę Generalną tegoż stowarzyszenia.

**DOSTĘPNA JEST
BIOGRAFIA
VITTORINY GEMENTI
NAPISANA PRZEZ
DON STEFANO
SILIBERTI.
W CELU
OTRZYMANIA KOPII
PROSIMY O
PRZEKAZANIE
INFORMACJI DO:
LUI FRANCO - VIA
GALILEI, 34 - 46041
ASOLA (MN)
Z ZAŁĄCZONĄ SUMĄ
20 EURO.**



BIOGRAFIA

Vittoria Gementi poświęciła całe swoje życie dwóm miłościom, które w sposób radykalny zawładnęły jej duszą: miłości do Chrystusa i miłości względem bliźnich – w szczególności względem dzieci z upośledzeniem umysłowym. Jej pierwsze spotkanie z nimi miało miejsce w małej szkole wiejskiej niedaleko Mantovy, gdy Vittorina miała 20 lat i gdy rozpoczęła swoją nauczycielską przygodę. Wywarło to wpływ na całe jej życie i doprowadziło do założenia w 1966 roku specjalnej szkoły, którą nazwała Casa del Sole (Domem Słońca).

Profesor Allesandro Manenti mówi o niej: “Nic nie wskazywało na to, że zostanie założycielką Szkoły Specjalnej. Obrwała zupełnie inny kierunek, pracowała jako: nauczycielka, radna w urzędzie miasta, wiceburmistrz, członek partii, przewodnicząca komisji, opiekun prawny w postępowaniach preeliminacyjnych i adopcyjnych oraz jako członek rady szkolnej. Reasumując przebieg kariery – dość biurokratyczna i instytucjonalna, która w najlepszym przypadku mogłaby doprowadzić na stanowisko parlamentarne. Jednakże w pewnym momencie staje ona wobec problemu dzieci nieprzystosowanych i postanawia poświęcić dalsze swoje życie niesieniu im pomocy. Od tego momentu jej życie toczy się według nowego, nieprogramowanego scenariusza. W tym właśnie tkwił jej geniusz: żyć według nieznanego scenariusza powieści o słońcu, pozwolić się prowadzić, zamiast na siłę dążyć do realizacji tego wszystkiego, co sobie zaplanowała”.

Zupełna akceptacja tej niespodziewanej drogi znaczyła również dla Vittoriny aprobatę niezliczonych cierpień, upokorzeń i braku zrozumienia, które doprowadziły jej znajomych do poważnych pytań o motywację jej działań. Vittorina zapytana pewnego dnia: “Z jakiego źródła czerpiesz siłę do swojej pracy, która pełna jest Twojej radości, ale również

związana z tak wielkim cierpieniem?” odpowiedziała w typowy dla siebie spontaniczny sposób: “Wierzę, że otrzymałam w życiu wielki dar - bycia zakochaną, zaślepioną Jezusem. Wierzę, że nie otrzymałam więcej od tego, co może posiadać każdy z nas. Staralam się zawsze i nadal się staram, by poznawać i kochać Pana więcej i więcej”.

Wiara i miłość do Boga – a w szczególności ku Jezusowi obecnemu w Eucharystii stanowiły źródła jej działań, jej głębokiego człowieczeństwa i sensu społecznej sprawiedliwości - jak to podkreślał Mons. Egidio Caporello, biskup Mantowy: “Jestem przekonany, że jeśli nie podkreślimy eucharystycznej wiary Vittoriny nie zdołamy jej pojąć. Jeśli chcemy zrozumieć tajemnicę tej osoby, jej bogactwo a przede wszystkim uśmiech i lekkość, która nie była bezmyślnością, ale walką musimy wziąć pod uwagę jej wiarę w Eucharystię. Właśnie tam było jej serce.”

Wiara i miłość ku Chrystusowi obecnemu w Eucharystii przeobraziła jej życie, czyniąc posługę osobom z niepełnosprawnością umysłową mistycznym doświadczeniem, które ona sama wyraziła tymi słowami: “Jezus Eucharystyczny jest początkiem, siłą, posileniem, światłem i celem naszych działań, naszej pracy edukacyjnej, naszej braterskiej posługi”.

“Nasze Dzieci to żywe Tabernakulum, ich ciała są jak Monstrancje, Jezus w nich żyje i rośnie”.

“Cisza i spokój dzieci dodaje radości i ciepła naszym dniom i ułatwia kontemplację. Musimy stać się godni tego jedynego i drogocennego daru, jaki ofiaruje nam Bóg- pracy z Jego umiłowanymi, z tymi, których nikt nie chce, z maluczkimi, najuboższymi wśród ubogich, abyśmy kontemplowali naszych bliźnich tak jak tego pragnie Bóg. Właśnie praca z dziećmi upośledzonymi to istotny moment do refleksji nad życiem, a co za tym idzie i modlitwy, również tej kontemplacyjnej.

“W życiu najbardziej upośledzonych umysłowo dzieci możemy ujrzyć dzieła Boga i możemy uczyć się kochać i modlić tak jak one to czynią – w całkowitym opuszczeniu i bierności władz umysłowych”.

Jak potwierdza mons. Caporello, właśnie Vittorina ukazała swoją świętość, świętość codzienną, powszechną, tę świętość laicką, która obowiązuje nas wszystkich w różnym stopniu, nie zawsze w niezwykłych czynach, lecz w wymiarze życia chrześcijańskiego, które wyraża się w posłudze“.

Daty z życia Vittoriny:

- 17. 02. 1931: Vittorina przychodzi na świat w Porto Mantovano (Mantova, Włochy),
- 1950-1960: pracuje jako nauczycielka w dwóch wiejskich szkołach podstawowych i angażuje się w Azione Cattolica (Akcję Katolicką) jako odpowiedzialna diecezjalna Gioventù Femminile (Młodzieży Żeńskiej),
- 1960-1980: zostaje radną w urzędzie miasta Mantova, początkowo z listy Democrazia Cristina (Demokracji Chrześcijańskiej), później (1975-1980) z listy cywilnej “Rinnovamento” (Odnowienia), którą sama zakłada. W tych latach pełni różne stanowiska urzędowe.
- 1962-1973: zostaje radną miasta Mantova sprawującą nadzór nad żłobkami. Tworzy wiele placówek opieki nad niemowlętami i szkoli personel powoływanych placówek,
- 1965-1970: zostaje wiceburmistrzem Mantovy,
- 1966 : powołuje do życia Casa del Sole,
- 1977: zakłada „Centro Solidarieta per bambini celebrolesi gravissimi“ – centrum dla dzieci z uszkodzeniami mózgu,

- 1981: tworzy „Gruppo famiglia“ –rodzinne centrum wsparcia dla niepełnosprawnych kobiet,
- 1983: powołuje do życia „Centro accoglienza“ – centrum dla niepełnosprawnej młodzieży i dorosłych.

We wszystkich strukturach, które powołała do życia pełniła od początku ich istnienia do dnia swojej śmierci funkcję prezydenta, animatora i ortopedagoga. Zmarła trzeciego czerwca 1989 roku.

Dla ukoronowania pracy i osiągnięć Vittoriny Gementi na terenie Casa del Sole założono zgromadzenie sióstr Klarysek.

TESTAMENT

„Opatrzność przychodzi zawsze przed wschodem słońca“

Zdanie uznane jako jej duchowy testament.

(Il dono del Sole (Dar słońca), wydany przez Casa del Sole, Mantova 2003, s.-19-21).

Bóg objawia Swoje Królestwo na Ziemi poprzez życie swoich dzieci. Z nieskończoną miłością obmyślił kim będziemy i co osiągniemy z mocą Jego Łaski.

Naszym podstawowym zadaniem jest dostrzeżenie Jego woli w codziennych wydarzeniach naszego życia. Dlatego też powinniśmy starać się poznać siebie coraz głębiej, tak aby nie hamować bożego planu poprzez nasz egoizm, strach czy próżność. Jutro zawsze będzie wspaniałe, jeśli tylko odkryjemy i urzeczywistnimy to, czego pragnie dla nas dziś Bóg.

W miarę upływu lat z pewnym niedowierzaniem, zaskoczeniem i radosną wdzięcznością zaczynamy zdawać sobie sprawę ze wspaniałości, jakich Bóg dokonuje z naszym życiem. Wychowałam się w rodzinie, gdzie wiara była przeżywana i poddawana próbom każdego dnia. Pamiętam kiedy babcia i mama pomagały nam odmawiać różaniec i przeżywać jego tajemnice, odwiedzanie chorych, pomaganie potrzebującym, witanie z radością niespodziewanych gości, codzienne czytanie jednej strony Pisma Świętego, ofiarowanie w cichości serca trwałej pomocy tym, którym nikt inny nie pomógł, przekonanie, że Opatrzność przychodzi zawsze przed wschodem słońca. Parafia i Akcja Katolicka pozwoliły mi poznać i pokochać Jezusa z całego serca. Ćwiczenia współczucia, nieustająca modlitwa, ćwiczenia duchowe, spowiedź i duchowe przewodnictwo były dla mnie ogromną pomocą.

Jak większość młodych ludzi, poprzez poszanowanie godności każdego człowieka chciałam sprawdzić moją wiarę i miłość dla Jezusa. Postanowiłam zaangażować się w pomoc braciom zakonnym poprzez: prowadzenie katechezy, pracę na rzecz Akcji Katolickiej i nauczanie w szkole. Pamiętam postawę mamy w momentach kiedy z entuzjazmem opowiadałam o zdolnych uczniach: zwykle delikatnie prosiła bym mówiła o tych dzieciach, które prawie nigdy nic nie rozumiały, gdyż to one właśnie potrzebowały by ofiarować im więcej uwagi... Dodawała często: „ Coście uczynili jednemu z tych najmniejszych, mnieście uczynili“.

W mojej pracy edukacyjnej spotykałam dzieci z upośledzeniami, które w tamtych czasach odsyłane były do oddalonych instytucji. Gdy osiągnęłam stanowisko, które mogło przyczynić się do zadośćuczynienia społecznej sprawiedliwości, Pan Bóg podsunął mi pomysł dziennej szkoły terapeutycznej „Casa del Sole“ (Dom Słońca), gdzie dzieci z upośledzeniem umysłowym mogłyby otrzymywać to, co ich rówieśnicy w regularnych placówkach edukacyjnych, bez konieczności opuszczania swoich rodzin. Tak od 1966 roku do dnia dzisiejszego, ponad cztery tysiące rodzin otrzymało pomocną dłoń, która towarzyszyła im na drodze bólu, a ja nauczyłam się rozumieć, że życie jest zawsze

wielkim darem Boga, nieustającym dowodem miłości do człowieka, który wspiera naszą pamięć o Nim i naszym domu w niebie.

Poznałam wspaniałe rodziny, które czyniły cuda w miłości i poświęceniu dla własnych dzieci z upośledzeniem umysłowym, włączając przypadki najcięższych upośledzeń mózgu. Poświęcenia te i wyrzeczenia były dla nich powodem do radości i poczucia jedności a obecność dziecka z upośledzeniem w stopniu ciężkim stanowiła źródło wewnętrznego bogactwa.

To od Nich nauczyłam się, że aby prawdziwie kochać trzeba szanować odmiennosc i wzrastać we wzajemnym dawaniu, bez budowania przekonania, że zawsze jest się osobą dającą, ale poprzez otwarcie się na radosne przyjęcie wiadomości od Boga, którą On przesyła nam przez każdego człowieka i jego sytuację życiową.

Nasza wiara żąda od nas entuzjazmu, optymizmu i kreatywności. Ponieważ zależy nam na realizacji naszych potrzeb i sprawiedliwości św. Jakub przypomina nam, iż wiara bez uczynków jest martwa (2). Święty Paweł w Liście Apostolskim do Koryntian pisał: „Raczej nawet niezbędne bywają dla ciała te członki, które uchodzą za słabsze; a te, które uważamy za mało godne szacunku, tym większym obdarzamy poszanowaniem (3)“.

Niech każdy z nas zrobi dziś co w jego mocy i niech zrobi to natychmiast, w miejscu, w którym się teraz znajduje, bez krytykowania, narzekania, a jedynie z ufnością, że Bóg jest blisko, wysłuchuje nas, pomaga, że pragnie naszej wolności w wyborze tych „ostatnich“, którzy w Królestwie Bożym będą „pierwszymi (4)“. Bogu, któremu zawdzięczamy istnienie, składamy dar w postaci życia całkowicie oddanego służbie na rzecz naszych braci i w poczuciu solidarności z ich rodzinami.

Niech świat zobaczy jak prawdziwa i mocna jest nasza wiara. Niech uwierzy w Miłosierdzie Ojca przez to, że nie mówimy o miłości, ale urzeczywistniamy ją poprzez codzienne braterstwo i solidarność bez obciążania innych, odkładania na jutro czegoś, co możemy zrobić sami od razu.

Niech Matka Boska pomaga nam stawać się świadkami Ewangelii w modlitwie i służbie innym (II Sobór Watykański), byśmy z radością i entuzjazmem wzrastali w jedności Synów Bożych.

[1] Mateusz 25:40

[2] Jakub 2:17-26

[3] 1 Koryntian 12:22-23

[4] Mateusz 20:16

KONTAKT

Stowarzyszenie „Amici di Vittorina Gementi“ („Przyjaciele Vittoriny Gementi“) mieści się na ulicy Gementi 52 w San Silvestro di Curtatone (Mantova) we Włoszech.

Kontakt

Telefon 0039 0376 391924
0039 0376 719097

E-mail info@amicidivittorina.it

Dojazd:

Jadąc z Mediolanu:

Wjedź na autostradę A1 w kierunku Piacenzy, podążaj w kierunku Cremony. Kontynuuj wzdłuż drogi publicznej Padana Inferiore (Cremona-Mantova). Przy wjeździe na teren przemysłowy Curtatone skręć w kierunku Curtatone-Montanara. Kontynuuj podróż do San Silvestro.

Jadąc z Trento, Verony i Boloni:

Wjedź na autostradę del Brennero A22 (Bologna Brennero), zjedź w Mantowie Północnej i następnie podążaj w kierunku Mantua Centre. Kontynuuj podróż w kierunku Parma-Cremona. Na wiadukcie skręć w lewo, w publiczną drogę Parmense. Po 200 metrach znów skręć w lewo i kieruj się w stronę San Silvestro-Casa del Sole.

W celu uzyskania dodatkowych informacji odwiedź naszą stronę internetową www.casadelsole.org